Licencja · Prawa · Zastrzeżenia — PhishDestroy

Źródło: https://phishdestroy.io/steam_dossier/pl/license_disclaimer
CC0 1.0 Universal · 2026-09-30

PHISHDESTROY *Badania kryminalistyczne · Valve / Steam*
Licencja · Prawa · Wyłączenie odpowiedzialności

Licencja i zastrzeżenia prawne — Przekazanie do domeny publicznej

Wszelkie prawa poddał się ludzkości.

CO WYKAZUJE TA CZĘŚĆ
Niniejszy dokument ustanawia bezwarunkowe przekazanie do domeny publicznej (CC0 1.0 Universal) oraz warunki licencji oprogramowania MIT regulujące korzystanie z zbioru danych „PhishDestroy” (Steam). Wszystkie ustalenia kryminalistyczne, zbiory danych dowodowych, wykresy sieciowe oraz metodyki analityczne zostają nieodwołalnie przekazane do domeny publicznej w celu nieograniczonego wykorzystania w celach regulacyjnych, prawnych i naukowych na całym świecie.

← Powrót do podsumowania dla kadry kierowniczej
PhishDestroy zrzeka się wszelkich praw do tego materiału — prawa do jego powielania, sprzedaży czy umieszczania na nim swojego nazwiska. Poniżej znajdują się dwa dokumenty ujęte w jedną formę: list otwarty do serwisu Valve, napisany w naszym naturalnym stylu, oraz formalne oświadczenie o zrzeczeniu się praw, sporządzone z myślą o organie, który zajmie się dalszym wykorzystaniem tej treści.

Dochodzenie · Valve Corporation / Steam Wersja publiczna — bez terminu ważności, bez możliwości cofnięcia
ZNIESIONO

Część I Licencja *— sama część prawna, ale z ludzkiego punktu widzenia*

PhishDestroy zrzeka się wszelkich praw do tego materiału. Zero. Koniec. Sprawa zamknięta. Możesz go powielać, sprzedawać, podpisać się pod nim, wytatuować go swojemu szefowi – cokolwiek chcesz. Nie musisz podawać źródła, nie musisz wysyłać prywatnej wiadomości, nie oczekuję kartki z podziękowaniami.

Jedna konkretna zasada (tak, tylko jedna)

To NIE TY decydujesz, czy jesteś terrorystą.

Jeśli jesteś użytkownikiem z Rosji lub z jakiegokolwiek kraju objętego sankcjami OFAC — ten materiał NIE jest dla Ciebie. Nie ma żadnych luk prawnych. Ciesz się sankcjami.

A jeśli zmieniłeś region w serwisie „Steam” na Turcję, siedząc w Moskwie — gratuluję kreatywnego podejścia do geografii. Nadal jesteś Rosjaninem. Sankcje nadal obowiązują. I właśnie o to chodzi.

Część II Czym to jest i dlaczego istnieje

Opublikujemy więcej informacji o „Valve” niż przeciętny pracownik „Valve” wie o sobie samym. To nie jest przechwałka. Po prostu tak się złożyło.

Jak do tego doszło? Zabawna historia: to w zasadzie „Steam” nas stworzyło. Wychowało nas na swoich oszustach, zgłoszeniach do pomocy technicznej i ekosystemie obejścia blokad — i oto jesteśmy. Nie mamy żalu. To właściwie dość poetyckie.

Dla tych, którzy jeszcze nie zapoznali się z historią powstania tej sprawy — mieliśmy już okazję poznać niezwykle kosztownych europejskich prawników firmy „Valve” (Taylor Wessing, skoro już o tym mowa):

https://phishdestroy.medium.com/my-dog-vs-elite-gdpr-lawyers-the-valve-data-breach-nobody-is-talking-about-f6f7683d813d zarchiwizowano 2026-08-21 ↗

Urocze spotkanie. Zwłaszcza biorąc pod uwagę ich stawkę godzinową.

Czy firma „Valve” o tym wiedziała? Tak. Czy firma „Taylor Wessing” o tym wiedziała? Prawie na pewno tak. Ale kiedy jest się aż tak bogatym, przepisy prawne to raczej kwestia nastawienia niż obowiązek, prawda?

Właściwie to w sumie cała odpowiedź.

Steam przez lata zajmowaliśmy się tropieniem oszustów. Nie zawsze celowo — czasami oszuści po prostu zostawiali na sobie ślady „Valve” przez samo powiązanie z nami. Nie staramy się tu dramatyzować. Staramy się być precyzyjni. Szczerze mówiąc, jest to dla nas trudniejsze niż dramatyzowanie — po prostu tak piszemy.

Czy to jest konflikt?
— Nie.

Czy da się to rozwiązać?
— Tak. Ale nie podpisujemy żadnej umowy o zachowaniu poufności i nie bierzemy udziału w programach nagród za wykrycie błędów za grosze.

Czekaliśmy ponad 4 lat, aż naprawią problem z podszywaniem się, zanim mogliśmy o tym napisać publicznie. Gdybyśmy bowiem napisali o tym wcześniej, Steam przybrałoby minę ofiary i krzyczało „aktywne zagrożenie!”, oferując nam grosze w zamian za podpisanie dokumentu, który uczyniłby nas ich własnością na zawsze. Nie, dziękujemy.

(A poza tym: sama firma „Valve” narusza umowę o zachowaniu poufności. Robią to jej własni pracownicy – ci z najwyższych szczebli. Ale oczywiście, porozmawiajmy o naszych.)

Część III List otwarty do Valve — *serio, przeczytaj to*

Valve: jeśli chcesz, aby ta domena została usunięta, napisz do nas. Do tej rozmowy nie jest potrzebny zewnętrzny doradca prawny.

Dla niewtajemniczonych: dr Patrick posiada tytuł magistra prawa w zakresie międzynarodowego prawa handlowego uzyskany na Uniwersytecie w Aberdeen oraz — uwaga — napisał swoją pracę doktorską właśnie z zakresu prawa informatycznego. Niedawno został partnerem w kancelarii Taylor Wessing, której cały model biznesowy polega na naliczaniu firmom takim jak Valve niebotycznych kwot za przeciąganie spraw do momentu, aż drugiej stronie skończą się pieniądze lub cierpliwość.

Nie mamy mu tego za złe. Bogaci klienci z poczuciem winy, którzy płacą za godzinę — to dobry ruch zawodowy. Po prostu uważamy, że nie powinieneś tego finansować.

Umowa (oferta otwarta, bez udziału prawników)

Domena to jedyna rzecz, do której serwis Valve ma realną szansę dotrzeć. Dochodzenie, skierowania i powiązane zasoby są już w toku — będą kontynuowane niezależnie od tego, czy domena zostanie zdobyta, czy nie.

Jeśli chcesz zarejestrować domenę:

Pozwól, aby Twoi specjaliści ds. prawa informatycznego ustalili uczciwą cenę.

50% trafia do Fundacji „SEAL”.

Likwidujemy domenę. Bez zamieszania. Bez sądu. Sprawa załatwiona.

To nie jest groźba. To prosta propozycja dotycząca jedynej rzeczy, która faktycznie jest w zasięgu ręki. W żaden inny sposób tego nie zdobędziesz — taka po prostu jest natura tej sytuacji.

Czy „zaszkodzimy” bezpośrednio organizacji „Valve”? Prawdopodobnie nie w sposób, który odczuli by finansowo. Nie mamy złudzeń. Ale zrobimy to uczciwie, otwarcie, bez dążenia do zdobycia wpływów — bo nie potrzebujemy wpływów. Chcemy, by świat dostrzegł to, co zawsze było widoczne dla wszystkich, jeśli tylko poświęciło się wystarczająco dużo czasu na przyjrzenie się temu.

Mamy archiwa z5-letnim okresu. To, co prawnicy serwisu Valve ujawnili w ramach postępowania dowodowego — dane, do których dostęp mają agenci, odciski palców, dokumentacja, którą dosłownie nam przekazali — wystarczy. Nie musimy ujawniać tego w surowej postaci.

Kto co dostaje

Organy regulacyjne otrzymują oryginały.

Naukowcy i dziennikarze otrzymują wersje z usuniętymi fragmentami (zeznania ofiar, dane logowania dzieci oraz urocze komentarze działu pomocy technicznej serwisu „Valve” zostały usunięte z oczywistych powodów).

Wśród kont, których dotyczyła ta sytuacja, znalazły się konta nieletnich, którzy nie zostali o tym poinformowani. Ustalenie to znajduje się w pakiecie dokumentów przygotowanym dla organu regulacyjnego, z którego usunięto zgłoszenia ofiar oraz dane uwierzytelniające, ponieważ kwestia ta powinna zostać rozpatrzona przez organ ds. ochrony danych, a nie poruszana w artykule.

Poza tym, Valve — chcemy coś wyjaśnić, zanim zdecydujesz, jak to rozegrać: PhishDestroy to społeczność, a nie konkretna osoba. Przekonałeś się o tym, gdy skierowałeś korespondencję prawną do społeczności, nie zadając sobie nawet trudu, by z nią porozmawiać — po prostu wykorzystałeś ją do zebrania danych i zablokowałeś konta.

Społeczność nie ma żadnego konfliktu z serwisem Valve. Nie szukaliśmy tego. To oszuści, których wy wyhodowaliście, nas znaleźli. Zablokowaliśmy ich. I oto jesteśmy.

Sekcja III-B Zasoby sojusznicze *— uwaga skierowana konkretnie do Steam*

Chcemy otwarcie mówić o strukturze wzmocnienia, ponieważ udawanie, że ona nie istnieje, byłoby nieuczciwe.

Z tego, co wiemy o sytuacji w społeczności, serwis PhishDestroy dysponuje co najmniej dwoma sprzymierzonymi źródłami, które przejmą ten materiał i zajmą się nim.

Co to oznacza w praktyce:

Każdy z nich podchodzi do tych samych zagadnień z własnej perspektywy.

Są niezależni — nie kierują się naszymi wskazówkami, a my nie kierujemy się ich. Ten sam ogólny temat, inna metodologia.

NIE będą podejmować działań w części „1.”. Są pod obserwacją.

Jeśli serwis „Valve” zdecyduje się nie usunąć tej strony:

Można się spodziewać, że pojawią się po części „2” lub „3.”

Wykorzystają to, co przydatne z naszej pracy, uzupełnią to własnymi materiałami i opublikują pod własnym nazwiskiem.

Właśnie do takich sytuacji została stworzona licencja opisana w sekcji 1: materiał trafia tam, gdzie powinien, jest uzupełniany i rozbudowywany — a ani my, ani oni nie jesteśmy sobie wzajemnie zobowiązani do podawania źródła.

(PS dla prawników zastanawiających się nad łańcuchami odpowiedzialności: nie ma żadnych. Te źródła nie otrzymują od nas żadnych wytycznych, finansowania ani danych. Korzystają z informacji dostępnych publicznie i wyciągają własne wnioski. Tak samo jak wy moglibyście to zrobić.)

Nie mówimy tego po to, by kogokolwiek zastraszyć. Mówimy to po to, aby osoba odpowiedzialna za strategię po stronie „Valve” dysponowała rzetelnymi informacjami na temat tego, jak faktycznie wygląda sytuacja informacyjna.

Jednym ze źródeł, które czerpie z naszych materiałów i je uzupełnia, może być artykuł. Dwa źródła, które robią to niezależnie od siebie i dochodzą do podobnych wniosków, to już wzorzec. Właśnie na takie wzorce zwracają uwagę organy regulacyjne.

Część IV Pieniądze, zakazy, cały ten cyrk

Rzecz w tym, że w przypadku „Steam” blokowanie stron hazardowych i oszustów nie ma nic wspólnego z egzekwowaniem prawa. Chodzi tu o pozyskiwanie dochodów. Valve zgarnia pieniądze, myje ręce, a potem wychodzi na scenę i opowiada wszystkim wzruszającą historię o kartach Pokémon i baseballu.

W przypadkach, w których udokumentowano nadużycia po stronie pomocy technicznej — w tym pisemne przyznanie się serwisu „Valve” z lutego 2023 do odpowiedzialności za naruszenie bezpieczeństwa kont o wysokiej wartości w wyniku zgłoszeń o pomoc, a także zwolnienia pracowników podwykonawców, o których poinformowały serwisy Dexerto i Escorenews w związku z aferą dotyczącą wykorzystywania informacji poufnych o wartości320k (Część II §04 · Główna sekcja §14.1) — opierają się one na opublikowanych przyznaniach i reportażach śledczych. Niepotwierdzone pogłoski o tym, że pracownicy pomocniczy prowadzą nielegalną działalność hazardową lub pobierają prowizję za zniesienie blokad, nie znalazły potwierdzenia w publicznie dostępnych źródłach i nie zostały uwzględnione w niniejszym artykule.

Tymczasem firma „Valve” zablokowała możliwość prawidłowego śledzenia skórek na stronie 2017.. Omówiono to nawet na ich własnych forach. Nazwali to „środkami przeciwko hazardowi” — podczas gdy ekosystem hazardu związanego ze skórkami przez kolejne lata nadal przepuszczał miliardy przez infrastrukturę Steam. Świetny wizerunek marki.

Udowodnimy, że:

Skiny zapewniają większą anonimowość niż Monero

Peruwiański kartel rzekomo wykorzystywał skórki z gry „Dota2” do transferu środków pieniężnych

Steam jest to w praktyce urządzenie służące do obchodzenia sankcji, warte około7B w „kartach kolekcjonerskich” (tak, naprawdę powiedzieli prokuratorowi, że to karty kolekcjonerskie)

Mamy filmik na temat tych skórek. Zobaczysz go.

Wiemy również, że:

Na moderację serwisu Reddit wpływ ma Valve

Infrastruktura danych firmy Steam należąca do podmiotów zewnętrznych (takich jak steamid.uk) jest prowadzony przez osobę prywatną (msart), którego powiązanym projektem jest lista zakazanych kart (steambans.com archiwum) jest współzarządzany przez zatwierdzonego moderatora społeczności „Valve” (killahinstinct) — co sprawia, że niezależna kontrola blokad na platformach pozostaje całkowicie w gestii organizacji „Valve” (zob. „Card Economy”, §08)

To, czego nie potrafią kontrolować, zakazują

Valve: jeśli nadal będziesz udawać, że nic nie wiesz — nie ma sprawy. Twoja „bezpieczna przystań” została odnotowana. Google Analytics i tak anonimizuje adresy IP twoich użytkowników. Widzimy, co jest usuwane. Po prostu nie możemy tego udowodnić na tyle tanio, żeby twoi prawnicy się tym zainteresowali. Jeszcze.

Sekcja V Sprawa z złośliwym oprogramowaniem *— tak, wspominamy o tym*

Powiedzmy to bez ogródek, jeśli chodzi o kolejność wydarzeń, bo to dokładnie pokazuje, kim jesteś.

NIE ujawniamy publicznie tej luki w zabezpieczeniach gry. NIE zgłaszamy jej do programu Steam. Program ten wymaga podpisania umowy o zachowaniu poufności, a jej podpisanie uniemożliwiłoby nam poinformowanie użytkowników, których to dotyczy, o tym, co stało się z ich kontami. Celem tej pracy jest właśnie ujawnienie informacji osobom, które straciły te konta, oraz organom regulacyjnym; umowa o zachowaniu poufności jest z tym sprzeczna.

Oto, co faktycznie się wydarzyło: ta luka w zabezpieczeniach jest praktycznie tajemnicą poliszynela w odpowiednich kręgach. Wiemy na pewno, że niezależni badacze zajmujący się bezpieczeństwem już dawno rzucili firmie Steam Support pełny kod exploita prosto w twarz. Ta część jest już za nami. Zostaliście oficjalnie ostrzeżeni za pośrednictwem waszych własnych, sterylnych kanałów.

A co zrobiła firma „Valve”? Absolutnie nic. Ponieważ dla Valve bezpieczeństwo nie oznacza zysku — wręcz przeciwnie. Bezpieczeństwo to źródło kosztów. Dopóki zagrożenie nie osiągnie masy krytycznej i nie spowoduje katastrofalnego załamania wizerunku firmy w oczach opinii publicznej, Valve nie traktuje go jako sprawy pilnej.

Więc co robimy? Informujemy opinię publiczną o tym, że to istnieje, ponieważ stwierdzenie „Valve wie o systemowym zagrożeniu ze strony złośliwego oprogramowania i świadomie decyduje się nie podejmować żadnych działań” stanowi kluczową informację dla organów regulacyjnych, które obecnie to czytają.

Ta gra jest naprawdę ogromna. Nie podamy tutaj jej nazwy. Ale musicie zrozumieć jedno:

To NIE jest ten banalny śmieć typu „script-kiddie” z CS:GO, w którym serwer prosi cię o „zainstalowanie sterownika”. To katastrofa.

To koszmar na miarę gry „Unturned”: atak RCE typu „zero-click” przy łączeniu się z serwerem. Dołączasz do serwera. Nic nie klikasz. Niczego nie pobierasz. Samo połączenie stanowi powierzchnię ataku, a twój komputer zostaje całkowicie przejęty. Spójrzmy prawdzie w oczy:

umieszczenie kodu umożliwiającego zdalne wykonanie kodu (RCE) i ominięcie lokalnych programów antywirusowych poprzez wykorzystanie zaufanych certyfikatów cyfrowych serwisu Valve nie jest już nawet nowością na stronie Steam. Jest to praktycznie wbudowana funkcja twojego ekosystemu.

Valve wie już, że coś takiego istnieje. Jednak firma ta opiera się na swojej ulubionej, tchórzliwej luce prawnej: ponieważ gra została technicznie opracowana przez podmiot zewnętrzny, Valve umywa ręce. Firma ta zajmuje się dystrybucją gry, przetwarzaniem płatności oraz hostingiem infrastruktury, ale kiedy luka typu zero-click RCE zagraża milionom jej użytkowników, jej stanowisko brzmi: „To nie nasza gra, więc nie ponosimy za nią odpowiedzialności”.

Kiedy ta sprawa nieuchronnie wybuchnie, winę poniesie zewnętrzny deweloper, a „Valve” wywinie się, udając odpowiedzialną platformę, która „pomogła” w rozwiązaniu problemu. Klasyczne tchórzostwo w stylu „Valve”. Znamy już ten schemat.

Chcemy to oficjalnie odnotować, aby organy regulacyjne, prokuratorzy i dziennikarze dokładnie zrozumieli, w jaki sposób firma „Valve” postępuje z aktywnym złośliwym oprogramowaniem: chowając się za zewnętrznymi programistami, stosując klauzule poufności (NDA) uniemożliwiające ujawnianie informacji oraz pozostawiając graczy bezbronnymi.

Koniec listu otwartego Rozpoczyna się część oficjalna

Styl formalny · dla organu władzy

Oświadczenie W kwestii użytkowania i praw

PhishDestroy Koalicja ds. Projektów i Cyberbezpieczeństwa

Niniejsze oświadczenie towarzyszy każdemu zgłoszeniu i każdemu dowodowi zawartemu w niniejszym pakiecie materiałów. Jest ono skierowane do wszelkich organów, sądów, organów regulacyjnych, prokuratorów, badaczy, dziennikarzy lub osób, których sprawa dotyczy, do których trafią te materiały.

1. Nie ma żadnych warunków dotyczących użytkowania

1.1 Wszystkie materiały opracowane przez Koalicję w ramach niniejszego wniosku — stwierdzenia faktów, analiza, sporządzone przez nią załączniki, narzędzia oraz ustalenia — są udostępniane BEZ ZASTRZEŻENIA JAKICHKOLWIEK PRAW.

1.2 Każdy może, bez pytania i bez powiadamiania nas:

powielać go w całości lub w części;

dostosowywać, edytować, przerabiać, zmieniać strukturę lub poprawiać;

przetłumacz to;

cytować ten fragment bez zaznaczenia, że jest to fragment;

włączać je do oficjalnych dokumentów, ustaleń, decyzji, pism procesowych, sprawozdań lub materiałów prasowych;

przedstawiać to jako własną pracę odbiorcy lub jego własne ustalenia;

wykorzystać to jako surowiec, a resztę wyrzucić;

i przekazać ją komukolwiek innemu na tych samych warunkach.

1.3 PODANIE ŹRÓDŁA NIE JEST WYMAGANE I NIE JEST ŻĄDANE. Nie ma potrzeby wymieniania Koalicji, powoływania się na nią, przypisywania jej zasług, składania jej podziękowań, konsultowania się z nią ani informowania jej. Jeśli materiały zawarte w niniejszym odesłaniu

okażą się pomocne dla organu władzy, a Koalicja nie zostanie w ogóle wspomniana, BĘDZIE TO CAŁKOWICIE ZADOWALAJĄCY WYNIK, o czym Koalicja informuje z wyprzedzeniem, aby nie musiało się pojawiać żadnych wątpliwości w tej kwestii.

1.4 Jeśli natomiast dana instytucja uzna, że wygodniej jest powołać się na Koalicję jako źródło, może to zrobić. Wybór należy wyłącznie do odbiorcy i żadne z tych rozwiązań nie pociąga za sobą żadnych konsekwencji.

1.5 Niniejszy dokument stanowi ZRZECZENIE SIĘ, a nie ofertę udzielenia licencji. Nie wymaga on akceptacji, nie nakłada żadnych zobowiązań i nie może zostać naruszony. Oprogramowanie opublikowane przez Koalicję jest udostępniane oddzielnie na licencji MIT; wyniki badań i ustalenia są udostępniane w domenie publicznej w najszerszym dopuszczalnym zakresie, a w przypadku gdy jurysdykcja nie zezwala na zrzeczenie się praw, Koalicja udziela nieodwołalnej, ogólnoświatowej, bezpłatnej licencji o tym samym skutku.

2. Dlaczego ma to znaczenie w praktyce, a nie tylko z grzeczności

2.1 Organ może mieć uzasadnione wątpliwości co do tego, czy powinien opierać się na materiałach dostarczonych przez stronę zewnętrzną, obawiając się, że może to sprawiać wrażenie, jakby działał na zlecenie tej strony, lub że może dojść do pewnego uwikłania w sprawy tej strony.

2.2 NIE MA TU NICZEGO, CO MOGŁOBY BYĆ PRZYCZYNĄ KONFLIKTU. Koalicja niczego nie żąda, nie jest jej nic winna, niczego nie zachowuje i nie ma żadnych oczekiwań. Nie może ona później dochodzić żadnych praw, przypisywać sobie zasług, skarżyć się na niewłaściwe wykorzystanie ani zgłaszać zastrzeżeń co do sposobu przedstawienia materiału, ponieważ nie zachowała żadnych podstaw, na których mogłaby to uczynić.

2.3 Organ korzystający z tych materiałów nie działa zatem w imieniu Koalicji. Wykorzystuje on informacje publiczne, które zostały zebrane przez kogoś innego.

3. Wszystko jest już otwarte

3.1 Działalność Koalicji jest domyślnie jawna:

wyniki badań są publicznie dostępne pod adresem https://phishdestroy.io i są ogólnodostępne;

narzędzie zostało udostępnione jako oprogramowanie typu open source na licencji MIT pod adresem https://github.com/phishdestroy zarchiwizowano 2026-09-11 ↗;

metodologia została przedstawiona w samym wniosku o wydanie opinii, w załączniku A sekcja A.16D, z uwzględnieniem wagi i ograniczeń każdego rodzaju źródła;

Koalicja nie przyjmuje żadnych darowizn i informuje o tym od czasu opublikowania strony 2018.

3.2 Jedynymi materiałami, które NIE zostały opublikowane, są te, których publikacja jest niezgodna z prawem lub stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa: dane osobowe ofiar i osób trzecich oraz informacje, które mogłyby narazić źródło na działania odwetowe. Materiały te są przekazywane organom władzy z zachowaniem poufności i są wymienione w wykazach dowodów.

3.3 Koalicja zachęca do kontroli swoich działań na takich samych zasadach, na jakich zachęca do kontroli działań innych podmiotów, i z własnej inicjatywy udostępniła swoje dane właściwym organom, w tym zwróciła się o wydanie wytycznych dotyczących ich usunięcia.

4. Spójność zbioru dowodów

4.1 Załączniki należy dostarczyć wraz ze zgłoszeniem lub, w przypadku odpowiedniego zaznaczenia, na żądanie za pośrednictwem bezpiecznego kanału. Nie są one publikowane pod adresem publicznym i nie należy wyciągać wniosków co do istnienia takiego adresu: materiały

tego rodzaju są przekazywane bezpośrednio organom.

4.2 Do każdej dostawy dołączony jest plik SHA256SUMS zawierający skrót SHA-256 dla każdego dostarczonego pliku, wraz z oddzielnym podpisem OpenPGP SHA256SUMS.asc.

4.3 Klucz podpisujący został opublikowany pod adresem https://phishdestroy.io/.well-known/pgp-key.txt oraz na stronie keys.openpgp.org. Jego sygnatura widnieje w nagłówku każdego zgłoszenia w tym zestawie.

4.4 Każdy odbiorca może w dowolnym momencie sprawdzić, czy plik, który posiada, jest tym samym plikiem, który został wysłany, bez żadnych zmian:

gpg --verify SHA256SUMS.asc SHA256SUMS

sha256sum -c SHA256SUMS

4.5 Nie chodzi tu o formalność. Ma to na celu zapewnienie, że gdyby w przyszłości pojawiły się wątpliwości co do dokładności lub integralności jakiegokolwiek dowodu rzeczowego, kwestia ta mogłaby zostać rozstrzygnięta na podstawie obliczeń, a nie sporów.

5. W rejestrze — dlaczego zwolnienie ma charakter funkcjonalny, a nie jest jedynie gestem dobrej woli

5.1 Władze mogą natknąć się na opublikowane przez Koalicję wyniki dochodzeń i uznać je za dosadne, konfrontacyjne, a czasami satyryczne. To wrażenie jest słuszne. Koalicja celowo pisze w ten sposób i nie przeprasza za to.

5.2 UZNAJE RÓWNIEŻ, ŻE NIE JEST TO ODPOWIEDNI STYL DLA POSTĘPOWANIA REGULACYJNEGO LUB SĄDOWEGO. Poważna sprawa nie powinna być przedstawiana w tonie kampanii. Ustalenia przedkładane organowi powinny być przedstawione w sposób rzeczowy, z przyznaniem się do ich ograniczeń, i nie powinny wymagać od czytelnika pomijania tonu wypowiedzi, zanim dotrze on do istoty sprawy.

5.3 WŁAŚNIE DLATEGO KOALICJA ZRZEKA SIĘ PRAWA AUTORSTWA. Zrzeczenie się prawa, o którym mowa w sekcji 1, stanowi mechanizm umożliwiający oddzielenie treści od rejestru: organ może wykorzystać to, co jest przydatne, przeformułować to własnymi słowami oraz odrzucić każde słowo charakterystyczne dla stylu Koalicji wraz z jej nazwą. W ten sposób nic się nie traci, a Koalicja wolałaby właśnie takie rozwiązanie.

5.4 KOALICJA PROSI RÓWNIEŻ, ABY NIE MYLIĆ REJESTRU Z METODĄ. Ton publikacji jest bojowy, ale sama praktyka nie jest niedbała. W całym niniejszym zgłoszeniu wnioski są oddzielone od obserwacji, zeznania są identyfikowane jako zeznania, źródła są oceniane pod kątem wiarygodności, a ich słabe strony wskazywane, dane liczbowe są przedstawiane wraz z ich ograniczeniami, a kwestie, których Koalicja nie jest w stanie udowodnić, są formułowane jako pytania skierowane do organu, a nie jako twierdzenia. W przypadkach, gdy dowody były sprzeczne ze stanowiskiem samej Koalicji, została to wyraźnie zaznaczone — patrz załącznik A, ustęp 7, oraz sekcja B.0 równoległego wniosku.

5.5 KOALICJA WYJAŚNIA ZWIĄZEK MIĘDZY SWOIM SPOSOBEM DZIAŁANIA A FINANSAMI, PONIEWAŻ TE DWA ELEMENTY SĄ NIEROZDZIELNE. Nie przyjmuje od nikogo żadnych środków finansowych – ani darowizn, ani nagród, ani klientów, ani sponsorów. To właśnie ta odmowa pozwala na taką bezpośredniość: organizacja, która ma dochody do ochrony, musi łagodzić swoje wypowiedzi na temat podmiotów, od których jest zależna. Nie mając nic do ochrony, Koalicja nie musi niczego łagodzić.

To właśnie dlatego Koalicja nadal istnieje. Nie ma żadnego innego motoru napędowego. Praca jest wykonywana po prostu dlatego, że jest wykonywana; kończy się, gdy przestają ją wykonywać ludzie.

5.6 Władze nie muszą tego w ogóle akceptować. Stwierdza się to po to, by ton działań publicznych Koalicji nie był traktowany jako miara staranności, z jaką podchodzi ona do materiałów, które ma obecnie do rozpatrzenia.

6. Co oferuje Koalicja, według jej własnych słów

Informacje, badania i obserwacje.

W dokumencie nie zawarto żadnych stwierdzeń, do których sformułowania Koalicja nie ma uprawnień. W przypadku wniosków wywnioskowanych w dokumencie jest to wyraźnie zaznaczone. Jeśli coś opiera się na zeznaniach, w dokumencie podano, od kogo pochodzą i jakie są związane z nimi ograniczenia. W przypadku gdy Koalicja nie jest w stanie odpowiedzieć na dane pytanie, również to zaznaczono, wskazując jednocześnie, kto może udzielić odpowiedzi.

Koalicja nie domaga się żadnego zadośćuczynienia, żadnej wypłaty, żadnego potwierdzenia ani żadnego rozstrzygnięcia ani dla siebie, ani dla żadnej osoby. Prosi jedynie, aby pytania zawarte we wniosku zostały skierowane dValve Corporation przez organ uprawniony do wymuszenia udzielenia odpowiedzi.

Podsumowanie Do osoby, która zajmuje się tą sprawą

Chcielibyśmy podziękować wszystkim, którzy dopilnują, by te materiały dotarły tam, gdzie powinny. To prawdopodobnie nie będzie szybka sprawa. Firma „Valve” dysponuje ogromnymi środkami, a kancelaria Taylor Wessing pobiera opłaty według stawki godzinowej — to połączenie ma na celu sprawić, by ludzie tacy jak wy poddali się, zanim dotrą do mety.

Wiemy, co robimy. Wiemy, o kim piszemy. To właśnie „Valve” nas ukształtowało — jak moglibyśmy ich nie rozumieć?

PhishDestroy nie ma to nic wspólnego z Valve. Zablokowaliśmy jedyną grupę oszustów tej skali, z jaką się spotkaliśmy — nie szukaliśmy konfliktu z Valve. Po prostu okazało się, że wszystkie ślady prowadziły właśnie do nich. To nie jest konflikt. To po prostu topologia.

Valve Nie da się rozwiązać sytuacji z „PhishDestroy”, bo nie ma tu nic do rozwiązywania. Nie łączą nas żadne relacje. Dane dotyczące ich schematów wzbogacania się i nadwyżkowych zysków są w dużej mierze publiczne — wystarczyło tylko poświęcić wystarczająco dużo czasu, żeby je znaleźć. Pomyśl o tym jak o encyklopedii sukcesu: „Jak nie przestrzegać sankcji, aby rosyjscy hakerzy nie mogli piracić naszych darmowych gier (a tych płatnych i tak nie będą piracić)”. Wiesz, o co chodzi.

Nie potrzebujemy informacji o autorstwie.

Nie potrzebujemy podania źródła.

Nie potrzebujemy zwycięstwa.

Potrzebujemy kogoś, kto dysponuje rzeczywistymi uprawnieniami, aby zadać firmie „Valve” pytania zawarte w niniejszym wniosku, oraz kto ma prawo wymagać udzielenia odpowiedzi.

To wszystko. Taka jest cała prośba.

Sprawy będą przechowywane pod adresem:

https://steamdestroy.eth/

https://steamdestroy.eth.limo (obecnie nie działa — naprawimy w razie potrzeby)

Będziemy pod adresem:

https://phishdestroy.eth.limo/ zarchiwizowano 2026-06-27 ↗

https://phishdestroy.eth/

Dwa podpisane przedmioty · prawa autorskie i opublikowany tekst

Podpisane oświadczenie o zwolnieniu z odpowiedzialności Co zostało podpisane i czego dotyczy umowa

Poniżej przedstawiono osobno podpisane obiekty JSON zawierające oświadczenie o prawach oraz tekst badawczy. Każdy oddzielny podpis typu „OpenPGP” uwierzytelnia dokładną sekwencję bajtów pliku JSON wymienionego obok niego. Oświadczenie o prawach przyznaje uprawnienia; migawka tekstu identyfikuje i zawiera publikowany materiał.

1. Oświadczenie dotyczące praw — `license-rights.json`

Podpisany obiekt: całość `license-rights.json` plik zawierający publiczną licencję z dnia 28 września 2026.. Licencja ta zezwala na kopiowanie, publikowanie, edytowanie, tłumaczenie, łączenie i wykorzystywanie materiałów autorstwa serwisu w celach komercyjnych bez konieczności podawania źródła, powiadamiania ani uzyskiwania zgody. Podpis ten poświadcza autentyczność oświadczenia o prawach; nie poświadcza on autentyczności treści poszczególnych stron internetowych ani plików PDF.

Oryginalna, podpisana zgoda pozostaje w mocy bez zmian. Udzielone w niej uprawnienia nie mogą zostać cofnięte ani ograniczone poprzez zmianę treści strony internetowej, opublikowanie innego pliku lub wyłączenie strony. Materiały pochodzące od osób trzecich podlegają odrębnym prawom.

Oświadczenie o prawach w formacie JSON ↗ · Podpislicense-rights.jsona ↗ · SHA-256 z license-rights.json ↗

```
gpg --verify license-rights.json.asc license-rights.json
sha256sum -c license-rights.json.sha256
```

2. Opublikowany tekst — `dossier-text.json`

Podpisany obiekt: całość `dossier-text.json` plik. Zawiera on rzeczywisty, czytelny tekst wyeksportowanych stron w formacie `documents[].content.text`, wraz z tytułem każdej strony, językiem, adresem URL źródła, skrótem kodu HTML źródła, nagłówkami i odnośnikami. Plik `documents` Lista zawiera dokładny spis pozycji objętych tym migawką; warianty językowe są wymienione osobno. Jest to publikacja tekstowa, a nie tylko lista skrótów.

Każdy wpis identyfikuje swoją lekko skompresowaną stronę w formacie PDF na podstawie nazwy pliku oraz skrótu SHA-256, zawartego w `documents[].pdf`. Plik JSON zawiera również informacje o oryginalnej deklaracji praw autorskich w postaci adresu URL oraz skrótu SHA-256,, dzięki czemu opublikowany tekst, jego plik PDF oraz odpowiednia deklaracja praw autorskich mogą zostać ze sobą powiązane bez konieczności zgadywania. Powiązane zewnętrzne bazy danych, oryginalne pliki graficzne oraz strony nieobjęte spisem nie są osadzone w tej migawce tekstu.

Pełny podpisany tekst w formacie JSON ↗ · Podpisdossier-text.jsona ↗ · SHA-256 z dossier-text.json ↗

```
gpg --verify dossier-text.json.asc dossier-text.json
sha256sum -c dossier-text.json.sha256
```

Na stronie głównej dossier przyciski „PDF” i „JSON” służą do eksportowania pakietu badawczego. Na stronach wewnętrznych umożliwiają one eksport danej strony w języku, w którym została opublikowana. Każdy plik JSON strony posiada również własny, oddzielny plik podpisu oraz plik SHA-256, którego nazwa jest wyraźnie podana w jego `integrity` obiekt. Aby zweryfikować powiązany plik PDF, należy obliczyć jego skrót SHA-256, a następnie porównać go z `pdf.sha256` wartość w zweryfikowanym pliku JSON. Plik PDF jest powiązany z tym skrótem; nie zawiera on podpisu cyfrowego w formacie PDF.

3. Pakiet materiałów badawczych do wydrukowania — `steam-dossier-{language}.content.json`

Podpisany obiekt: kompletny plik JSON dostosowany do danego języka, zawierający dołączony tekst rozdziału w formacie `documents[].content.text`, zakresy stron rozdziałów, języki źródłowe, wykaz wykluczonych źródeł oraz dokładny skrót pliku PDF w `pdf.sha256`. Pięć archiwów materiałów uzupełniających pozostaje dostępnych online i nie są one łączone w jeden pakiet. Teksty badawcze autorstwa poszczególnych autorów są zachowywane; katalogi wizualne zastępuje się linkami do źródeł.

Angielski JSON ↗ · Podpis „OpenPGP” na domu wolnostojącym ↗ · Podsumowanie skrótu SHA-256 ↗

Deutsch JSON ↗ · Podpis „OpenPGP” na domu wolnostojącym ↗ · Podsumowanie skrótu SHA-256 ↗

```
gpg --verify steam-dossier-en.content.json.asc steam-dossier-en.content.json
sha256sum -c steam-dossier-en.content.json.sha256
```

Publiczny klucz weryfikacyjny ↗

Odcisk cyfrowy podpisu: 129F C7F3 9C40 C69D 2EF3 C329 BFCF 9E8D D295 EE01

```
gpg --import pgp-key.txt
gpg --fingerprint 129FC7F39C40C69D2EF3C329BFCF9E8DD295EE01
```

Sprawdź, czy wyświetlany odcisk palca zgadza się z tym powyżej, a następnie zweryfikuj podpis na podstawie dokładnej nazwy pliku JSON. Edycja podpisanego pliku JSON powoduje zmianę podpisanego obiektu i unieważnia jego pierwotny podpis. Prawidłowy podpis identyfikuje opublikowane bajty; nie stanowi on niezależnej weryfikacji wyników badań.

PhishDestroy — dochodzenie publiczne — wszelkie prawa przekazano ludzkości

Dostęp do regionu objętego sankcjami OFAC: zabroniony